



# Barier

## W KOMUNIKACJI Z MALUCHEM

Bez względu na to, w jakim okresie życia jest dziecko, kiedy ma problem oczekuje od rodziców wsparcia i pomocy. Małe dzieci mają swoje potrzeby, bywają głodne, zziębnięte, zmęczone, chore, których nie potrafią zakomunikować inaczej niż płaczem. Przed rodzicami, którzy chcą im pomóc, stoi szczególne zadanie – gra w zgadywanie potrzeb.



Violetta Kruczkowska

Licencjonowany reprezentant Gordon Training International w Polsce, psycholog, psychoterapeuta, prezes Fundacji „Wychowanie Bez Porażek”, [www.gordon.edu.pl](http://www.gordon.edu.pl)

### KOMUNIKATY TWOJEGO MALEŃSTWA

Dr Thomas Gordon, autor książki „Wychowanie bez porażek” i twórca Treningu Skutecznego Rodzica mówi,

którego tak bardzo potrzebują. Ale jak przekonać Kasię do tego, by przestała płakać? Znaleźć, albo raczej odgadnąć, przyczynę płaczu córki.

### PAMIĘTAJ, KAŻDE ZACHOWANIE NIEMOWLĘCIA MA KONKRETNY POWÓD I BARDZO LOGICZNĄ PRZYZYNY.

że skuteczni rodzice muszą nauczyć się zgadywać, jakie komunikaty chcą przekazać im dzieci, gdyż nie potrafią one opowiedzieć wprost czego potrzebują. Na przykład, sześciomiesięczna Kasia w środku nocy zaczyna nagle głośno płakać. Jej rodzice wybudzają się ze snu,

### ZGADYWANKA CZY ŚWIADOME ROZPOZNAWANIE POTRZEB?

Rodzice bardzo małego dziecka muszą nauczyć się dokładnie rozszyfrowywać niewerbalne sygnały, które ono wysyła. Może Kasia ma mokro i jest jej zimno? Nie, wciąż ma sucho. Może to

kolka? Rodzice podnoszą córeczkę i biorą na ręce. Niestety „pudło”, nie odbija się jej. Kolejna hipoteza - a może jest głodna? No nareszcie, Kasia ssie przez parę minut, a następnie zasypia. Uspokojeni rodzice też mogą wrócić do łóżka.

To właśnie przykład gry w zgadywanie. Dzieci płaczą, bo ich potrzeby są niezaspokojone np. nie mogą zasnąć, przestraszyły się, są głodne itp. W takich przypadkach zgadywanie jest bardzo skuteczne. Zwykle bowiem każde zachowanie niemowlęta ma konkretny powód i bardzo logiczną przyczynę.

### BARIERY W KOMUNIKACJI

Warto zastanowić się, w jaki sposób tę wiedzę stosuje się w praktyce. Czy zachowuje się spokój próbując odkryć potrzeby własnego dziecka? Czy może rodzice chcą szybko naprawić sytuację i uciszyć płacz malca?

Na kursach TSR uczy się, że aby pomóc dzieciom w ich problemach, rodzice powinni unikać w rozmowie z nimi tzw. barier w komunikacji. Mogłoby się wydawać, że bariery nie dotyczą tych dzieci, które nie weszły jeszcze w stadium mowy. Okazuje się to nieprawdą, ponieważ często rodzice maluszków za pomocą dźwięków, tembru głosu, gestów, słów lub

zachowań również wysyłają komunikaty, które są barierami komunikacyjnymi np.  
- rodzic, kołysząc malucha, powtarza: „cii aaa.. cii.aaa..

maluszka od jego prawdziwych potrzeb. Rodzic jest skupiony na sobie – chce spokoju, martwi się tym co pomyślał inni, itp.

### WAŻNE, BY RODZICE ZAWSZE PAMIĘTALI O TYM, ŻE DZIECKO NIE PŁACZE PO TO, ŻEBY CELOWO ICH ZDENERWOWAĆ.

„cii...aaa” lub mówi: „no już nie płacz, cichutko, aaa” (kołysanie nasila się wraz z frustracją rodzica);  
-rodzic grozi palcem i powtarza: „nu, nu, nu” lub mówi wciskając grzechotkę dziecku : „Jeżeli jeszcze raz wyrzucisz grzechotkę na podłogę, nigdy już jej nie dostaniesz”;  
-rodzic powtarza: „fu”, „be”, delikatnie klepiąc dziecko w rączkę;  
- rodzic mówi: „o jaki ładny piesek, zobacz” i tak, odwracając uwagę dziecka, wkłada mu kolejną łyżeczkę z jedzeniem do buzi. Kiedy dziecko jedzenie wypłwaja powtarza: „nie wolno, niedobry chłopczyk”. Tego typu komunikaty nazywamy barierami, bo towarzyszy im zwykle rozkaz, groźba, obwinianie, krytyka, przezywanie, wymuszanie czy odwracanie uwagi.

Spięty i zdenerwowany rodzic, który z góry zakłada czego dziecko potrzebuje, będzie miał problem z odczytaniem niewerbalnych sygnałów. Tym samym trudno mu będzie znaleźć właściwe rozwiązanie. Niezrozumienie i narastająca frustracja mogą doprowadzić do użycia przymusu wobec dziecka, a przecież w relacji z niemowlętami i bardzo małymi dziećmi, odpowiedzialność za rozwój poprawnej komunikacji spoczywa na rodzicu. To on musi nauczyć się prawidłowo odkodowywać zachowania maluszka, zachowując przy tym spokój.

### CZAS I CIERPLIWOŚĆ

Wspomniana gra w zgadywanie wydaje się być dla rodziców prosta, choć taka nie jest. Z pewnością też stosowanie barier nie pomaga, w jej opanowaniu. Konieczne jest, by rodzic poświęcił dostatecznie wiele czasu, aby doprowadzić proces komunikacji z dzieckiem do końca. W tych pierwszych latach życia trzeba mieć dla dziecka wiele czasu. Dr T. Gordon napisał: - „Znane powiedzenie, jeśli raz Ci się nie powiedzie - próbuj dalej”.

### ■ Czy wiesz, że?

Barier komunikacyjne to komunikaty, którym towarzyszy zwykle rozkaz, groźba, obwinianie, krytyka, przezywanie, wymuszanie czy odwracanie uwagi.

każdego rodzica. Tymczasem wszystkie „cii”, „aaa” i „nu nu nu” są niczym innym, jak próbą odwrócenia uwagi

jest najlepszą radą dla rodziców małych dzieci, jaką znam i najlepszym rozwiązaniem, jakie mogę polecić.